

Marzenie o szwedzkim jedwabiu odzwierciedlone w filatelistyce

Włodzimierz Kachan

Serikultura, czyli praktyka hodowli jedwabników [1] w celu produkcji surowego jedwabiu, istnieje od co najmniej 5000 lat w Chinach, skąd rozprzestrzeniła się do Indii i na Zachód, docierając do Szwecji w XVII wieku.

Pierwsi szwedzcy tkacze jedwabiu zostali wezwani przez królową Kristinę około połowy XVII w., aby zapewnić szlachcie i rodzinie królewskiej niezbędne luksusowe produkty.

Pierwszy przywilej tkania jedwabiu został przyznany już w 1624 r., ale pierwszym znanym aktywnym tkaczem jedwabiu w Szwecji był Jacob van Utenhofen, który został sprowadzony z Holandii w 1649 r. Niestety, bardzo niewiele wiadomo o wczesnej produkcji jedwabiu w Szwecji.



Ryc. 1. Królowa Kristina – znaczek z 1938 r.



Ryc. 2. Georg Stiernhielm – znaczek z 1972 r.

Stara się przedstawić go w korzystnym świetle. W swoim wierszu „Jedwabnik” wykorzystuje emblematyczne obrazy odnoszące się do jedwabnika wyłaniającego się później z kokonu jako piękny motyl, który Stiernhielm wykorzystał jako analogię dla poetyckiej kreatywności. Jego wiersz opowiada o jedwabniku, którego życie wypełnione ciężką pracą przy tkaniu świata rozjaśnia wschodzące słońce.

Ryc. 3. Jedwabnik wyłaniający się z kokonu – znaczek z 1963 r.



Szwedzka gospodarka zaczęła się stopniowo uprzemysławiać i umiędzynarodawiać w XVIII wieku, podobnie jak w większości krajów Europy.

W 1731 r. utworzono Szwedzką Kompanię Wschodnioindyjską, która pomogła rozwinąć nowy przemysł jedwabniczy. Kompania handlowała prawie wyłącznie z Kantonem w Chinach, importując herbatę, surowy jedwab w rolkach i porcelanę. Jedwab w różnych kolorach i technikach tkackich był ogólnie dominującą kategorią tekstylną ładunku na statkach wschodnioindyjskich.



Ryc. 4. Dom Kompanii Wschodnioindyjskiej w Göteborgu – znaczek z 2023 r.

Jednak w XVIII w. szczególne nadzieje pokładano w uprawie morwy, która umożliwiłaby Szwecji rozpoczęcie produkcji własnego jedwabiu. Przyrodnicy zostali zatrudnieni jako zarządcy plantacji morwy i mieli za zadanie zaopatrywać szwedzki przemysł jedwabniczy w surowiec własnej produkcji. Praca ta była podyktowana chęcią znalezienia alternatywy dla ogromnego szwedzkiego importu surowego jedwabiu z Chin i Europy Południowej.



Ryc. 5. Czółenka do tkania jedwabiu – znaczek z 1979 r.

Pałac Drottningholm stał się w połowie XVIII w. centrum intensywnych wysiłków na rzecz uprawy morwy i produkcji jedwabiu w Szwecji. Królowa Lovisa Ulrika była osobiście tym zainteresowana. Sama opiekowała się jedwabnikami, karmiąc je liśćmi morwy. Wysiłki te podejmowała z wielką powagą. Aby karmić jedwabniki, królowa Lovisa Ulrika zasadziła drzewa morwy i zatrudniła francuskiego eksperta w tej dziedzinie, Jeana Meaurina.

W latach trzydziestych i czterdziestych XVIII w. przeznaczono znaczne fundusze na rozwój przemysłu jedwabniczego poprzez dotacje dla tkalni i imigrujących rzemieślników. Produkcja jedwabiu koncentrowała się na wzorzystych i brokatowych (tkanych w kwiatowe wzory) tkaninach na wzór francuski. Tkalnie jedwabiu powstawały również w mniej zaludnionych obszarach, choć produkcja koncentrowała się w Sztokholmie.



Ryc. 6. Królowa Lovisa Ulrika (po prawej).

Celem była próba stworzenia znaczącego szwedzkiego potencjału produkcji jedwabiu. W Drottningholm królowa Lovisa Ulrika kazała zbudować modelowy zespół manufaktur pod symboliczną nazwą Kanton, gdzie miały być produkowane tkaniny z jedwabiu [2].



Ryc. 7. Przesyłka z Drottningholm z 1902 r.

Szwecja stała się wiodącym krajem w dziedzinie tkania jedwabiu, torując drogę do industrializacji kraju. W 1750 r. w Szwecji było 260 tkaczy jedwabiu. Do 1766 r. liczba ta wzrosła do 964. Jednak faktyczna uprawa jedwabiu była nieco mniej udana.

Zapewnienie jedwabnikom przetrwania nie było łatwe w chłodnym szwedzkim klimacie. Jaja jedwabników zamawiano z południowej Europy, a następnie musiały się one wykluć w tym samym czasie, gdy pojawiły się liście morwy. Po wykluciu larwy musiały być karmione liśćmi morwy. Szwedzki klimat nie był szczególnie odpowiedni dla drzew morwowych potrzebnych do rozwoju jedwabników.

Ryc. 8. Kokon i gąsienice jedwabnika – znaczek Triestu z 1950 r.



Znaczący wpływ na szwedzkie jedwabnictwo w tym wczesnym okresie miał Karol Linneusz (szw. Carl von Linné). Na program badań Linneusza wpłynęła jego wiara w ekonomiczną rolę historii naturalnej.

Ryc. 9. Próbnny druk szwedzki z 2009 r.

Linneusz był szczególnie zaniepokojony ilością jedwabiu importowanego każdego roku do Szwecji. Chciał powstrzymać import jedwabiu i zastąpić go jedwabiem domowej roboty, tkanym w szwedzkich fabrykach przez szwedzkich mężczyzn i kobiety. Wyzwaniem było nakarmienie jedwabnika, tj. gąsienicy ćmy *Bombyx mori*, która jest tak ważna dla produkcji jedwabiu i zwykle rozwija się na różnych gatunkach drzew morwowych, ale najbardziej produktywnie na morwie białej (*Morus alba*).

Od późnych lat dwudziestych do późnych lat pięćdziesiątych XVII w. starał się zebrać wszystkie dostępne dane na temat morwy białej. W rozprawie z 1756 r. na temat jedwabnika przedstawił siedem różnych gatunków *Morus*, opisując ich rodzime warunki klimatyczne.

Ryc. 10. Drzewo morwy białej – całośćka Rumunii z 2000 r.



Dwa z nich, morwa biała i czerwona, zostały uznane za odporne na szwedzki klimat. „Całe życie jedwabnika jest ograniczone do ośmiu tygodni”, argumentował Linneusz, a »ponieważ nasze lato przez dwa miesiące jest tak genialne, jak w żadnym innym kraju, ma wystarczająco dużo ciepła, aby wyhodować jedwabnika«. To, wraz z faktem, że morwa biała przetrwała szwedzkie zimy, uzasadniał wniosek, „że jedwab do naszej własnej konsumpcji może i powinien być produkowany w domu”.



Ryc. 11. Pehr Kalm – znaczek z 1979 r.

W 1749 r. Pehr Kalm, protegowany wybitnego naukowca Karola Linneusza, wyruszył w wielką podróż do dzikiego Nowego Świata. Kalm był przyrodnikiem wybranym przez Szwedzką Królewską Akademię Nauk do podróży do Ameryki Północnej w celu zebrania nasion i roślin, które mogłyby się rozwijać jako uprawy opłacalne w zimnym skandynawskim klimacie. Akademia chciała, aby Kalm przywiózł nasiona morwy czerwonej w nadziei na uruchomienie przemysłu jedwabniczego w Szwecji. Z podróży Kalm przywiózł dziesiątki nowych roślin i nasion.

Wśród północnoamerykańskich skarbów Kalma znajdowały się odporne drzewa morwy czerwonej, które obiecywały przełom w szwedzkiej produkcji jedwabiu. Przez dziesięciolecia Pehr Kalm nieustannie pracował nad hodowlą jedwabników do produkcji jedwabiu w Szwecji. Jego praca obejmowała eksperymenty z egzotycznymi roślinami, takimi jak

morwa czerwona wymagana do produkcji jedwabiu, ale większość z tych roślin nie rozwijała się zgodnie z oczekiwaniami.

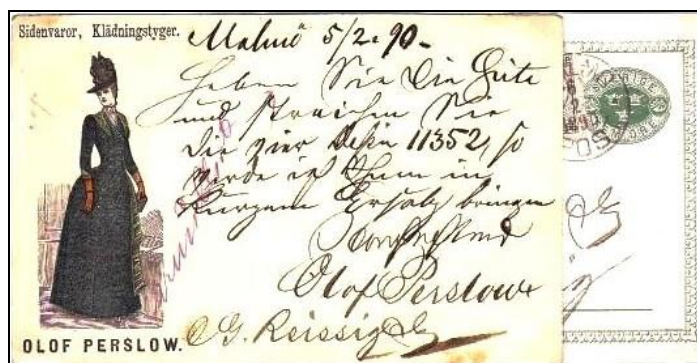
Założone w 1830 r. Szwedzkie Stowarzyszenie Krajowej Hodowli Jedwabników działało przez prawie 70 lat dzięki zagranicznym wpływom i przekonaniu, że hodowla jedwabiu może być popularnym źródłem utrzymania. Członkowie szwedzkiej rodziny królewskiej służyli jako patroni, a w projektach uczestniczyło kilku znanych naukowców. Stowarzyszenie dostarczało rośliny morwy i nasiona, wraz z jajami jedwabników, z których większość została rozprowadzona na plantacjach kontrolowanych przez Stowarzyszenie lub okręgowe towarzystwa rolnicze.



Ryc. 12. Jacob Berzelius – zeszytik znaczkowy z 1939 r.

Próby uprawy jedwabników przeprowadzono w wielu miejscach w całej Szwecji, z inicjatywy Jacoba Berzeliusa, który był członkiem tego stowarzyszenia.

W XIX w. szwedzkie fabryki produkowały doskonałe gładkie tkaniny jedwabne i wzorzyste szale. Czarno-białe satyny najbogatszej jakości, z jedwabiami zarówno prążkowanymi, jak i gładkimi, a także tkaniny obiciowe dla mebli, stanowiły większość w handlu.



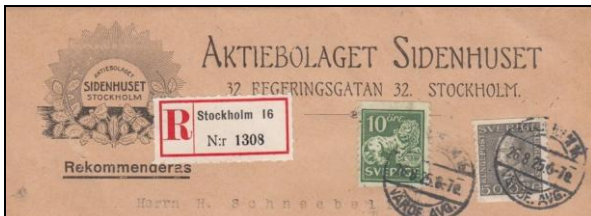
Ryc. 13. Reklama wyrobów jedwabnych ilustracja na odwrocie całostki szwedzkiej z 1890 r.

Jednak poważne kryzysy w latach 1857-58 i 1867-68 sprawiły, że po 1869 r. pozostały tylko dwie duże tkalnie jedwabiu: K.A. Almgren Sidenväveri oraz Casparsson & Schmidt.

Szwedzkie Stowarzyszenie Jedwabników zostało założone w południowej Szwecji w 1913 r., ale ta próba rozwoju serikultury przyniosła niewielkie rezultaty. W XX w. tkanie jedwabiu w Szwecji słabnie. Po zamknięciu firmy Casparsson & Schmidt w 1905 r., K.A. Almgren Sidenväveri była jedyną firmą, która przetrwała do 1974 r., ale działała bez zauważalnych zysków oraz inwestycji. Ostatecznie szwedzka produkcja jedwabiu nigdy nie

była ekonomicznie opłacalna. Warunki naturalne były niekorzystne, produkcja szwedzkiego jedwabiu była skromna, a koszty wysokie w stosunku do importowanego.

Ryc. 14. Koperta firmowa spółki akcyjnej „The Silk House” z wizerunkiem jedwabników.



Ryc. 15. Reklama jedwabiu Otto Lion Limited Company, 1939 r.



Prawie 350-letnia historia uprawy jedwabiu w Szwecji stanowi ważny wgląd w obsesję i kulturę epoki, ale było zbyt wiele przeszkód, aby marzenie o szwedzkim jedwabiu stało się rzeczywistością.

Autor jest zawsze gotowy podzielić się swoimi badaniami filatelistycznymi na temat „Motyle i ćmy” z zainteresowanymi filatelistami za pośrednictwem poczty elektronicznej (kontakt przez redakcję).

- [1] Określenie „serikultura” nie jest u nas popularne, aczkolwiek w Internecie można spotkać polskojęzyczne hasła nawiązujące do tego słowa. W języku polskim stosujemy „jedwabnictwo” (dział rolnictwa zajmujący się uprawą morwy na potrzeby produkcji oprzędów jedwabników oraz rzemiosło zajmujące się obróbką tych oprzędów i wytwarzaniem z nich jedwabiu);
- [2] odpowiednik dzisiejszych parków technologicznych.

♦♦♦